

Po górach, dolinach...



Parafia pw. św. Klemensa, papieża i męczennika, w Ustroniu

Nr 17 (1404) 25 kwietnia 2021 r.

Adres internetowy Parafii: <http://www.parafiaustron.pl>

E-mail Redakcji: barbaralanghammer@gmail.com

IV NIEDZIELA WIELKANOCNA - DOBREGO PASTERZA

Kamień wzgardzony stał się fundamentem (Ps 118)

Jezus powiedział: „Ja jestem dobrym pasterzem. Dobry pasterz daje życie swoje za owce. Najemnik zaś i ten, kto nie jest pasterzem, do którego owce nie należą, widząc nadchodzącego wilka, opuszcza owce i ucieka, a wilk je porywa i rozprasza. Najemnik ucieka dlatego, że jest najemnikiem i nie zależy mu na owcach. Ja jestem dobrym pasterzem i znam owce moje, a moje Mnie znają, podobnie jak Mnie zna Ojciec, a Ja znam Ojca. Życie moje oddaję za owce. Mam także inne owce, które nie są z tej owczarni. I te muszę przyprowadzić i będą słuchać głosu mego, i nastanie jedna owczarnia i jeden pasterz. Dlatego miłuje Mnie Ojciec, bo Ja życie moje oddaję, aby je potem znów odzyskać. Nikt mi go nie zabiera, lecz Ja od siebie je oddaję. Mam moc je oddać i mam moc je znów odzyskać. Taki nakaz otrzymałem od mojego Ojca” (J 10,11-18).

Ja jestem dobrym Pasterzem, powiedział o sobie Jezus. Zwróćmy szczególną uwagę na fakt, że Jezus aż pięciokrotnie wspomina o oddawaniu życia za swoje owce. Wydarzenia Wielkiego Piątku dają w pełni odpowiedź na dręczące nas pytania

W tym też kontekście możemy jeszcze bardziej zrozumieć posłannictwo św. siostry Faustyny. Tej prostej, niewykształconej, ale bezgranicznie ufającej Bogu, zakonnicy, Powierzył Pan Jezus wielką misję: orędzie Miłosierdzia skierowanej do całego świata. „Wysyłam Ciebie – powiedział – do całej ludzkości z moim miłosierdziem. Nie chcę karać zbolącej ludzkości, ale pragnę ją uleczyć, przytulając do swego miłosiernego Serca” (por Dzienniczek 1588).

Tak właśnie czyni Dobry Pasterz. Oddaje swe życie za owce, a po zmartwychwstaniu przychodzi do nas z miłością przebaczącą nasze wszelkie grzechy.

Dlatego w sercu wejdzmy myślami na Golgotę rozwa-

żając i uświadamiając sobie, że On umiera właśnie dla nas i za nas. Chcemy w pełni uświadomić sobie fakt codziennego umierania Chrystusa w każdej Mszy Świętej.

Jesteśmy przy Nim? Nie uciekajmy, jak apostołowie.

Nie wypierajmy się Jezusa, jak Piotr. Bądźmy z Nim i ufajmy Mu bezgranicznie. On nas nigdy nie zawiedzie. Kto Mu zaufa i idzie za Nim zyskuje życie – życie wieczne w wiecznej radości z Nim.

Znam owce moje...

Ileokroć stajemy przed Nim, tyleokroć musimy być świadomi, że On wie o nas wszystko. Dlatego też jest bardzo ważne, abyśmy sami przed sobą stanęli w prawdzie o sobie. To pozwoli na korektę wszystkiego, co może powodować, że w obecności Jezusa czujemy niepokój. Jezus kilkakrotnie mówi nam o swoim Ojcu i Jego miłości do nas. Wszystko co czyni dla nas, czyni dlatego, że taki nakaz otrzymał od Ojca. Dla Ojca strzeże nas jak żrenicy swego oka.

W codziennej modlitwie uwielbiamy TRÓJCE Przenajświętszą za dar miłości miłosiernej.

Niech Maryja, Matka Miłosierdzia nas prowadzi wprost w ramiona Jezusa – Dobrego Pasterza.

Nie zapominajmy o naszych Pasterzach – kapłanach, którzy posługują nam w ziemskiej pielgrzymce do domu Ojca. Wypraszaemy dla nich świętość.

Wasz brat Franciszek

Intencje Apostolstwa Modlitwy -

Maj

Intencja powszechna: Świat finansów

Módlmy się, aby odpowiedzialni za finanse współpracowali z rządami w celu uregulowania sfery finansowej i chronienia obywateli przed jej zagrożeniami.



„Gdzie dojechać do porodu?”

Dzisiaj w artykule zamieszczam kilka bardzo ważnych informacji, które prędzej lub później przydadzą się narzeczonym oraz małżeństwom. Na wstępie chciałbym wspomnieć, że za nami tydzień biblijny, który rozpoczął się w ubiegłą niedzielę. Była to w Kościele niedziela biblijna, którą można zamienić na niedzielę czytania Biblii. Minione dni miały na celu zmobiliżować nas do wzięcia i czytania Pisma Świętego czyli konkretnego działania i zadania, a nie tylko przypomnienia o Biblii. Jakie fragmenty przeczytałeś w ubiegłych dniach w Piśmie Świętym? A jeżeli nie czytasz Biblii, to dlaczego?

Wielokrotnie w rozmowach z narzeczonymi oraz małżeństwami podnoszony był temat płodności, stanu błogosławionego oraz porodu. Nieraz słyszałem pytania w stylu: „Czy zna pan „bożego” ginekologa?”, „Czy zna pan lekarza godnego zaufania?”, „Gdzie według pana najlepiej rodzić?” Takie pytania zadają zarówno osoby zaangażowane w życie Kościoła i świadomie przeżywające swoją wiarę, ale także osoby, którym do kościoła nie jest po drodze. Odnoszę wrażenie, że okres epidemii jeszcze bardziej uwrażliwił narzeczonych i małżeństwa do tego, aby szukać lekarzy oraz szpitali gdzie otrzymają wsparcie w zgodzie z naturą i wartościami chrześcijańskimi. Wysoka liczba pacjentów w czasie pandemii spowodowała w wielu szpitalach przeciążenie systemu opieki co doprowadziło do licznych nadużyć związanych z porodami, o czym było głośno w mediach, oraz z opowiadań znajomych osób. Rodzi się pytanie, czy w czasach epidemii jest szansa w szpitalach na rodzinny (tzn. razem z mężem) poród? Czy są szpitale gdzie poród to nadal wyjątkowe wydarzenie dla matki, ojca i dziecka? Czy są lekarze dla, których priorytetem jest doprowadzenie oraz rozwiązanie przez naturalny poród?

Na trzy postawione wyżej pytania można śmiało odpowiedzieć: TAK, TAK, TAK.

Nie mam pojęcia jak sytuacja wygląda w całym kraju, natomiast jeżeli chodzi o nasz region to „chwała Panu”, że mamy w okolicy „bożych” lekarzy oraz szpitale gdzie przyjdzie na świat nowego człowieka to wielkie wydarzenie, do którego podchodzi się z godnością. Nasza znajoma bardzo chciała, aby przy porodzie był mąż. Wybrali prywatną klinikę, bo ona gwarantowała rodzinny poród lecz z jednym zastrzeżeniem – ciąża rozwiązywana jest przez cesarskie cięcie. Gdyby nasza znajoma wiedziała, że w naszym regionie można w państwowym szpitalu w czasie epidemii rodzic naturalnie oraz rodzinie to jak powiedziała, nigdy nie zdecydowałaby się na prywatną klinikę i cesarskie cięcie.

Leczenie niepłodności – lek. Adam Kuźnik

Adam Kuźnik jest lekarzem rodzinnym oraz naprotechnologiem, który prowadzi poradnię w Skoczowie. Zamieszczam opinię osób, które były pacjentami Adama Kuźnika: „**9 lat starań: inseminacje, in vitro, szczepienia limfocytami, w końcu procedura adopcyjna... Podczas oczekiwania na telefon z ośrodka trafiamy jakimś cudem do doktora Kuźnika i... dzisiaj tulę w ramionach**

moją 3miesięczną córkę. Wspaniały człowiek i genialny lekarz.”

„Bardzo dobry lekarz, najlepszy na jakiego trafiłam (szkoda, że tak późno), bardzo dokładny lekarz z powołania, dzięki Panu Doktorowi mamy teraz półroczną córeczkę, na którą czekaliśmy prawie cztery lata, a po wnikliwych badaniach, lekach i trafnej diagnozie Pana Doktora, w przeciągu 4 miesięcy byłam w ciąży. Szkoda, że mało takich lekarzy...”

Ginekolog – położnik

Również w Skoczowie a także w Bielsku – Białej przyjmuje lek. Monika Małecka – Holerek. Z pewnością można zaliczyć p. Monikę do „bożych” lekarzy, to znaczy takich, którzy w swojej pracy kierują się wartościami chrześcijańskimi, etyką oraz dobrem dziecka i matki. Znajdziemy u p. Moniki podejście z miłością do matki i dziecka, szczerłość, empatię, delikatność i nie znajdziemy tam aprobaty dla antykoncepcji natomiast Monika Małecka Holerek jest specjalistką także od naturalnych metod rozpoznawania płodności. Podobne opinie można znaleźć i usłyszeć o ginekologu Pawle Binkiewicz – ordynatorze szpitala w Pyskowicach.

Poród naturalny i rodzinny

Nawet w czasach epidemii można rodzić rodzinie – bez „znajomości”. Porody rodzinne to standard w polskiej opiece zdrowotnej, natomiast obostrzenia związane z epidemią te standardy nieco zmieniły. Często w dużych szpitalach oraz tych, gdzie są przyjmowani pacjenci z Covid-19 personel nie wyraża zgody na towarzyszenie rodzącej kobiecie przez męża lub członka rodziny. Na szczęście są szpitale, gdzie prawie nie odczuwa się skutków ograniczeń związanych z epidemią. Takim szpitalem jest szpital miejski w Żorach. Mamy osobiste doświadczenie z listopada 2020 roku, kiedy to mogłem być przy porodzie i towarzyszyć żonie. Poza tym przez ponad tydzień przebywania żony w tym szpitalu, nie można powiedzieć ani jednego złego słowa dotyczącego opieki. Zaczynając od personelu salowego kończąc na ordynatorze. Prawdopodobnie rodzinne porody mogły odbywać się w Wodzisławiu, Mysłowicach, Knurowie i Pyskowicach – jednak te informacje trzeba by potwierdzić.

Psycholog

Godnym polecenia jest Piotr Domaradzki i jego klinika znajdująca się w Czechowicach – Dziedzicach. Jest to psycholog, który bierze w swojej pracy z pacjentem pod uwagę zarówno sferę psychiczną jak i duchową. Zajmuje się psychoterapią małżeńską, rodzinną, indywidualną, dzieci i młodzieży. Paweł Pinkiewicz - psychoterapia dorosłych i dzieci, terapia rodzin i małżeństw, logo terapia. Paweł Pinkiewicz wraz z żoną prowadzą poradnię w Gliwicach. Łatwo można ich znaleźć w internecie.

Poradnie rodzinne

W naszej diecezji pracuje ok. 100 doradców rodzinnych, którzy w większości są dostępni przy parafiach. Informacje dotyczące poradni rodzinnych można znaleźć na stronie internetowej Kurii Bielsko – Żywieckiej.

Warto pamiętać, że przy naszej parafii również działa 3 doradców rodzinnych, którzy służą, narzeczonym, rodzinom i małżeństwom.

Michał Łuniew

Warto wiedzieć

Zbliża się beatyfikacja o. Jordana

Franciszek Maria od Krzyża Jordan (1848 – 1918) – założyciel zgromadzeń zakonnych salwatorianów i salwatorianek oraz grup świeckich zostanie wyniesiony na ołtarze. Uroczystość beatyfikacyjna odbędzie się 15 maja br. w Rzymie.

Salworianie to międzynarodowe wspólnoty zakonne, a ich polskie nazwy brzmią: Towarzystwo Boskiego Zbawiciela (salworianie), Kongregacja Sióstr Boskiego Zbawiciela (salworianki), Międzynarodowa Wspólnota Boskiego Zbawiciela (salworianie świeccy).

Salworianie prowadzą parafie, wyjeżdżają na misje. Szczególną troską otaczają młodzież, głoszą rekolekcje parafialne, organizują rekolekcje zamknięte w centrach formacji duchowej. Ponadto zajmują się działalnością wydawniczą: publikują książki, tygodniki parafialne, są obecni w internecie. Pomagają potrzebującym w terapii psychologicznej, realizują działalność naukową, są kustoszami sanktuariów, przewodzą grupom pielgrzymkowym, posługują w hospicjach, szpitalach, więzieniach i w wojsku. Ich działaniom przyświecają wartości jordanowskie: odwaga, otwartość, modlitwa, zawierzenie Bogu i walka o dobro każdego człowieka.

15 maja 2021 r., w Arcybazylice św. Jana na Lateranie w Rzymie o. Jordan zostanie beatyfikowany przez papieża Franciszka na podstawie cudu, który zdarzył się w Jundiai w Brazylii, gdzie młode małżeństwo Gisele i Fernando spodziewało się dziecka. Radość rodziców zakłóciła diagnoza lekarzy. Dziecko miało urodzić się z nieuleczalną chorobą kości – dysplazją szkieletową. Para należała do grupy świeckich salworianów. Zrozpaczeni zdecydowali się szukać ratunku w niebie. Modlili się o wstawiennictwo do o. Jordana. I stało się! 8 września 2014 r., przyszło na świat ich całkowicie zdrowe dziecko. Poród odbył się dokładnie w rocznicę śmierci o. Jordana. Po spełnieniu wszystkich wymaganych procedur kanonicznych Papież Franciszek orzekł, że to cudowne uzdrowienie dokonane zostało dzięki Bożej interwencji za wstawiennictwem o. Franciszka Jordana. Orzeczenie Papieża ogłoszone 19 czerwca 2020 r. otworzyło drogę do jego beatyfikacji.

Do beatyfikacji swojego założyciela przygotowuje się już Prowincja Polska Salworianów podejmując różnego rodzaju akcje przybliżające wiernym świętość życia o. Jordana. Starania czyni też wspólnota salworianów posługująca m.in. w parafii NMP Królowej Polski w Bielsku-Białej. Wraz ze zbliżającą się ceremonią pojawiają się różne inicjatywy. /.../

Sluga Boży Franciszek Maria od Krzyża Jordan urodził się 16 czerwca 1848 r., w ubogiej rodzinie, w wiosce Gurtweil, niedaleko Waldshut w Badenii, w Niemczech. W wieku około trzynastu lat przyjął Pierwszą Komunię Świętą. Od tego momentu rozwijały się w nim nie tylko radość przyjmowania Komunii, przystępowania do spowiedzi, praktykowania modlitwy i lektury duchowej, ale także pragnienie kapłaństwa. Po ukończeniu szkoły podstawowej pracował jako robotnik i malarz. Po okresie takiej pracy w różnych miejscach, w wieku około dwudziestu lat ostatecznie postanowił podążyć za głosem powołania do kapłaństwa. Po ukończeniu nauki w gimnazjum, poświęcił się trzyletnim studiom teologicznym i filologicznym we Fryburgu.

Święcenia kapłańskie przyjął w dniu 21 lipca 1878 r. Na polecenie swojego biskupa przeniósł się do Rzymu i rozpoczął studia języków syryjskiego, armeńskiego, koptyjskiego, arabskiego, hebrajskiego i greckiego. W czasie pobytu w Ziemi

Legenda na dobranoc

Wieża Czarnej Księżniczki w Szamotułach

Dawno temu w zamku w Szamotułach mieszkał książę, który miał jedyną córkę Halszkę. Była to piękna dziewczyna o niezwykle dobrym sercu, którą kochali wszyscy poddani. Halszka oddała swe serce ubogiemu młodzieńcowi, wiedziała jednak, że ojciec nigdy nie zgodzi się na ich ślub. Dlatego pewnej nocy wymknęła się z zamku i uciekła wraz ze swym wybrankiem.

Długo uciekali przez lasy, marząc o wspólnym życiu, jednak w końcu dopadła ich książęca pogoń. Młodzieniec zginął od strzały, a Halszkę zabrano z powrotem do zamku.

Rozwścieczony jej występkiem ojciec rozkazał założyć jej na twarz czarną maskę i odziać ją w czarne szaty, aby nikt już nie podziwiał jej urody. Potem dziewczynę zamknięto w zamkowej wieży, skąd przez wiele dni rozlegał się jej rozpaczliwy szloch za utraconą miłością.

Podobno do dziś w księżycowe noce na zamku w Szamotułach można spotkać zjawę odzianą w czarne szaty. Najstarsi mieszkańcy mówią, że to właśnie Czarna Księżniczka wraca do miejsca swej udręki.

Zaś wieża, w której okrutny ojciec zamknął córkę nazywana jest Basztą Halszki lub Wieżą Czarnej Księżniczki.

Świętej i w Libanie umocnił się w przekonaniu, że jest powołany do założenia ruchu apostołowego. Powróciwszy do Rzymu, otrzymał błogosławieństwo papieża Leona XIII dla swoich planów i rozpoczął ich realizację. Założył zgromadzenie zakonne męskie i żeńskie. W 1893 roku nadał swoim wspólnotom zakonnym nazwy: „Towarzystwo Boskiego Zbawiciela” i „Kongregacja Sióstr Boskiego Zbawiciela”.

Już od młodości Bóg obdarzył Slugę Bożego wielkim pragnieniem zjednoczenia z Chrystusem w Eucharystii. Przez całe życie z Ofiary Mszy Świętej i adoracji eucharystycznej czerpał żarliwą gorliwość apostołską. Współbracia widzieli go nieustannie pogrążonego w modlitwie. Wielką pociechę znajdował w umiłowaniu Najświętszej Maryi Panny, Matki Zbawiciela i Królowej Apostołów, której cześć pragnął szerzyć. Ukochał bardzo ubóstwo ewangeliczne, żył w niezachwianej ufności wobec Boga i w głębokiej pokorze. Umilował święty krzyż. Był zawsze posłuszny wierze Kościoła i poleceniom władzy kościelnej, nawet w najtrudniejszych chwilach. Jak ojciec troszczył się o swoich synów i córki duchowe.

Nieustannie wzrastał w umiejętności przebaczenia. Po ciężkiej chorobie o. Franciszek Jordan zmarł w niewielkim domu opieki w Tafers, niedaleko Fryburga w Szwajcarii, w dniu 8 września 1918 r. Życie O. Franciszka Marii zachęca do świętości apostołskiej. Jest on przykładem apostoła i misjonarza, który pragnie, aby wszyscy ludzie zostali doprowadzeni do Jezusa Chrystusa, Zbawiciela świata. Pragnął głosić Chrystusa i dawać świadectwo we wszystkich wymiarach życia i kultury, wszystkimi sposobami i środkami, do których może natchnąć miłość Chrystusa.

Księża salworianie w parafii NMPKP w Bielsku-Białej, w obecnym trudnym pandemicznym czasie, naśladując o. Jordana, w cieniu krzyża, mężnie stawiają czoła wszelkim przeciwnościom i z wielkim poświęceniem prowadzą swych parafian do Jezusa Chrystusa.

Wykorzystano materiał ze strony: <https://gwiazdkacieszynska.pl/gwiazdka/z-regionu>

Kącik poezji

Dobry Pasterz

Nawet jak pobłądzimy
będziesz nas szukał
DOBRY PASTERZU...
pozwolisz płakać
u Twoich stóp
a płaczących oczyścisz
jak Piotra
oderwiesz od cła
liczącego grosze by obdarzyć
p r a w d z i w y m bogactwem
wracających do Ciebie
wywyższysz jak synów ...

Ks. Marek Chrzanowski FDP

Z modlitw do św. Józefa

Modlitwa św. Piusa X

Chwalebny św. Józefie, wzorze wszystkich pracujących, uprosz mi łaskę, abym pracował w duchu pokuty, dla zadośćuczynienia za swoje liczne grzechy; bym pracował sumiennie, wyżej ceniąc poczucie obowiązku, niż swoje upodobania; abym pracował z weselem i wdzięcznością, poczując sobie za chlubę używanie i rozwijanie przez pracę darów otrzymanych od Boga; abym w pracy zachował porządek, spokój, umiar i cierpliwość, nie poddając się znużeniu i trudnościom, abym pracował przede wszystkim z czystą intencją i z zapamiętaniem o sobie, mając zawsze przed oczyma śmierć i rachunek, jaki muszę złożyć ze straconego czasu, ze zmarnowanych darów, z opuszczenia okazji do czynienia dobra i z próżnego upodobania w powodzeniu, tak szkodliwego w Bożej sprawie, wszystko dla Jezusa, wszystko przez Maryję, wszystko na Twoje podobieństwo, Patriarcho Józefie!

Niech to będzie moim hasłem w życiu i przy zgonie.
Amen.



jest kołem ratunkowym na morzu życia

Lekarz otworzył właśnie nowy gabinet i czeka na swojego pierwszego pacjenta. Nagle słychać stukanie do drzwi, po chwili wchodzi jakiś facet. Pielęgniarka długo tłumaczy mu że trzeba cierpliwie poczekać, bo pan doktor ma mnóstwo pacjentów. W końcu lekarz każe wprowadzić faceta, ale by zrobić na nim wrażenie, podnosi słuchawkę telefonu i zaczyna fantazjować: Naprawdę nie mogę pana przyjąć, jestem strasznie zapracowany. No...może za miesiąc...Dobrze, proszę jeszcze zadzwonić. Odkłada słuchawkę i udaje że dopiero w tej chwili zauważył faceta, pyta:

- Co pana tu sprowadza?

Jestem z telekomunikacji. Przyszedłem podłączyć telefon.

Z życia parafii



- W minioną niedzielę składaliśmy ofiary na rzecz naszej Parafii. Kolektowali księża. Natomiast przy drzwiach można było wesprzeć diecezjalne Radio Anioł Beskidów.
- W tym dniu wraz z całym Kościołem rozpoczęliśmy *Tydzień Biblijny*, który zachęca nas do czytania Pisma Świętego.

Czy wiesz, że...

...maj będzie miesiącem maryjnej modlitwy o ustanie pandemii?

Zgodnie z gorącym życzeniem Ojca Świętego, maj będzie poświęcony maratonowi modlitwemu pod hasłem: „Kościół modlił się nieustannie do Boga (Dz 12, 5)” – poinformowała Papieska Rada ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji.

Podkreślono, że inicjatywa ta obejmie w sposób szczególny wszystkie sanktuaria świata, aby stały się miejscami krzewienia odmawiania różańca wśród wiernych, rodzin i wspólnot i wyblagały zakończenie pandemii.

Trzydzieści sanktuariów, rozsianych po całym świecie, poprowadzi modlitwę maryjną, która będzie transmitowana na żywo na oficjalnych kanałach Stolicy Apostolskiej codziennie o godz. 18.00 (czasu rzymskiego).

Papież Franciszek rozpocznie tę wielką modlitwę 1 maja, a zakończy ją 31 maja – poinformowała Papieska Rada ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji. (za eKAI).

JUBILACI TYGODNIA

Paweł Rembierz

Renata Zawisza

Andrzej Gajewski

Magdalena Zielecka-Dudzik

Zbigniew Szczotka

Jolanta Pacura

Karol Cieślak

Aniela Szewczyk

Józef Koniorczyk

Renata Zawada

Aleksander Sudoł

Zofia Ogrodzka

Wanda Przybyłka

Bożena Szymkiewicz



**Zacnym Jubilatam życzymy pomyślności,
zdrowia, wielu łask Bożych za wstawiennictwem
Najświętszej Maryi Panny oraz radości i spokoju.**

*Kainów w Polsce więcej być nie może. Polsce
potrzebny jest każdy człowiek – od noworodka w kołysce
do starca na rencie. (Prymas Stefan Wyszyński)*

„Po górach, dolinach...”

Barbara Langhammer (red. naczelny), Roman Langhammer (skład komputerowy), Franciszek Jaworski, Michał Łuniew,
ks. prob. Wiesław Bajger (ogłoszenia i intencje), ks. Krzysztof Adamski

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych materiałów i zmiany tytułów.

Wydawca: Parafia pw. św. Klemensa, papieża i męczennika w Ustroniu.

Koszt wydania: 1 zł.; ofiara dobrowolna.

Adres Redakcji: 43-450 Ustroń, ul. M. Konopnickiej 1, tel. 660 455 640 (Parafia: 33 854 24 49).

Strona internetowa Parafii: <http://www.parafiaustron.pl> **E-mail Redakcji:** barbaralanghammer@gmail.com